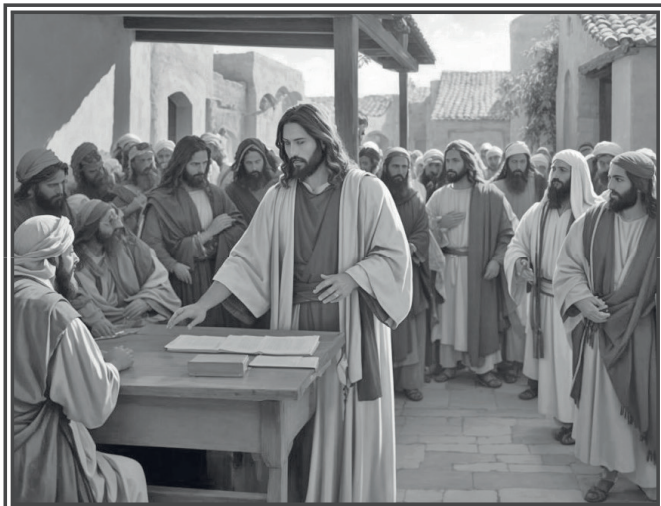




DZIŚ JEZUS MÓWI DO NAS:

„Ostatni będą pierwszymi,
a pierwsi będą ostatnimi”.

/Łk 13, 22-30/

W drodze do Jerozolimy Jezus przechodził przez miasta i nauczał. Jeden ze słuchaczy pyta: „Czy tylko niektórzy będą zbawieni?”. Typowa ciekawość. Ten ktoś pragnie być poinformowany na temat ilości kandydatów do zbawienia. Jezus kategorycznie odmawia zaspokojenia tego typu ciekawości. Proponuje rzecz niemożliwą do przewidzenia: „Przyjdą ze wschodu i z zachodu, z północy i z południa i zasiądą przy stole w Królestwie Bożym” i dodaje: „ostatni będą pierwszymi, a pierwsi będą ostatnimi”. Zaskoczenie nie tylko dotyczy ilości osób dopuszczonych do uczty, ale także ich pozycji. Najbardziej zaskoczeni będą ci, którzy uważają, że mają prawo być dopuszczeni. Chwalą się znajomością i poufałością z Panem Domu. Pomimo takiego mniemania usłyszają: „Nie znam was! Skąd jesteście?” Perspektywa zbawienia nie powinna być mylona z łatwością. Ewangelia ustanawia także „ciasną bramę, przez którą wielu będzie chciało wejść, ale nie zdołają”. Przez bramę będą mogli przejść ci, którzy zaakceptowali Ojcowskie próby i doświadczenia. Ciasna brama oznacza niedogodność. Panie Jezu! Chcę wypełniać Twoje polecenia, abym mógł przejść przez bramę do Twojego Królestwa.

Adam Żak

BEZINTERESOWNOŚĆ KLUCZEM

W Księdze Wyjścia czytamy: „Nie będziesz miał cudzych bogów obok mnie! Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko! Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym” (Wj 20), a także: „Nie będziesz oddawał pokłonu bogu obcemu, bo Pan ma na imię Zazdrosny: jest Bogiem zazdrosnym” (Wj 34).

Bóg mówi o sobie coś bardzo dziwnego: „Ja jestem Pan, Bóg twój (...), zawistny”. Zawistny? Zazdrosny? O co albo o kogo? Czego dotyczy, jak winno być rozumiane określenie Bóg Zawistny, Bóg Zazdrosny? Bóg nasz powiedział o sobie, że jest zazdrosny i gniewny. Co to znaczy? Przecież zazdrość to nie cnota. W Księdze Mądrości czytamy przecież: „Nie

pójdę też drogą zżerającej zazdrości, bo ona z Mądrością nie ma nic wspólnego” (Mdr 6, 23). Jak to więc jest?

Czym jest zazdrość? Zazwyczaj ukazuje się tylko skażony, chory aspekt tego uczucia. W tym przypadku zazdrość określa się jako dwuznaczny stan emocjonalny, charakteryzujący się sympatią lub wrogością, który może wybuchnąć nienawiścią i agresywnością, bądź też pobudzać do szlachetności. Opierając się na miłości, dąży do zagarnięcia sobie na własność umiłowanego przedmiotu i do oddalenia rywala. Zazdrość jest to namiętność, której towarzyszy cierpienie powodowane i powiększane obrazem rywala. W ten sposób zazdrosny amant czuje się dotknięty choćby nawet małym brakiem uwagi ze strony ukochanej, gdyż uważa ją za swoją całkowitą i wyłączną wła-

śność. Przez zazdrość rozumie się także stan wewnętrznego niepokoju osoby, umotywowanego bądź też ujawniającego się bez słusznej przyczyny, wywołanego wątpliwością, lękiem lub pewnością utraty uczucia czy posiadania, mniej lub bardziej wyłącznego, rzeczy lub osób.

W języku biblijnym zazdrość definiuje się jako zawiść, którą się żywi wobec drugiego; rozumie się ją jako źródło wszelkiego grzechu i nieszczęścia. Zazdrość jest zakorzeniona w pysze i chciwości, wiąże się także z pierwszym grzechem człowieka w raju. Adam i Ewa, bojąc się Stwórcy, utworzyli sobie fałszywy obraz Boga, mniemając, że Bóg jest zazdrosny o swoje przywileje. Oto Boga podejrzewa się o zazdrość! Co więcej, On sam się do niej przyznaje.

dokończenie na 2 stronie

Oprócz przytoczonych już fragmentów z Księgi Wyjścia, w Drugiej Księdze Królewskiej czytamy: „Albowiem z Jeruzalem wyjdzie Reszta, i z góry Syjon garstka ocalałych. Zazdrosna miłość Pana Zastępów tego dokona” (2 Krl 19,31). U Izajasza także: „Wielkie będzie Jego panowanie w pokoju bez granic na tronie Dawida i nad Jego królestwem, które On utwierdzi i umocni prawem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki. Zazdrosna miłość Pana Zastępów tego dokona” (Iz 9, 6). A przecież w Hymnie o miłości czytamy, że „miłość nie zazdrości” (1 Kor 13). Więc jak to jest?

Czym zatem jest „zazdrość” Boga? Paradoksalnie jest ona jedną z form „świętości” Boga. Nie uwłacza Mu w niczym. Mamy tu do czynienia z kulturą semicką, która dla ukazania wagi problemu, posługiwała się m.in.

porównaniami skrajnymi. Sformułowanie „Ja jestem Bogiem zazdrosnym” jest pewną ludzką (a zatem i ułomną w swojej istocie) próbą ujęcia istoty więzi, jaka powinna łączyć człowieka z jego Stwórcą. Tzn. wyraża myśl, że wiary w Pana Boga nie da się pogodzić z wiarą i służbą innym bożkom (jak to często dziś niestety czyni wielu ludzi). W ten sposób zapisany jest jej radykalizm i jednoznaczność.

Prawdą o Bogu jest Jego miłosierdzie, ojcostwo, dobroć. Bóg jednak jest również zazdrosny. Hebrajskie słowo „Qanna” wskazuje zarówno na zazdrość, jak i na gorliwość. „Qanna” oznacza gwałtowne uczucie miłości, podobne do płonącego ognia; w Biblii Hebrajskiej używa się go na określenie zazdrości o kogoś, jak też gorliwości w odniesieniu do

Boga, a także Bożego domagania się wyłączności, której On oczekuje od człowieka.

Doświadczenie życiowe wskazuje jednak, iż istnieje także zazdrość o innym, ponurym obliczu – Kaina. Zazdrość kainowa niszczy i zabija. Kain nie mógł znieść tego, że ofiara jego brata Abła została przyjęta przez Boga. Tkwiący w głębi serca cierni zazdrości doprowadził go do bratobójstwa, a był to cios podwójnie śmiertelny: pozbawił życia Abła, ale też pozwolił umrzeć człowieczeństwu Kaina. To bezinteresowność jest kluczem do przemiany złej zazdrości Kaina w dobrą zazdrość Boga. Kto tego dokona, nie pójdzie „drogą zazdrości”, lecz wkroczy na „ścieżki Mądrości”.

za: prasa.wiara.pl



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Jutro o godz. 16⁰⁰ przy kancelarii spotkanie dla wszystkich, którzy pragną włączyć się w redagowanie naszej parafialnej Gazetki. Zapraszamy szczególnie osoby, które mają nowe pomysły. Prosimy także o ofiary na naszą Gazetkę, by mogła istnieć. Zachęcamy również do pogłębiania swojej wiary przez lekturę innych czasopism dostępnych w naszym kościele.
2. We wtorek Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej. Msze święte w naszym kościele o godz. 6³⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰.
3. W przyszłą niedzielę po raz ostatni odprawimy Mszę świętą o godz. 20⁰⁰.
4. Msza święta na rozpoczęcie roku szkolnego w przyszły poniedziałek, 1 września, o godz. 8⁰⁰.

5. Trwają prace remontowe przy naszych dzwonach. Mają one już 54 lata. Zostały wykonane w słynnej Pracowni Ludwisarskiej Jana Felczyńskiego w Przemyślu z surowców zebranych od naszych Parafian (w okresie dwóch miesięcy zgromadzono wtedy prawie dwie tony miedzi – głównie miedzianych kabli, przewodów elektrycznych i miedzianych naczyń). Najmniejszy dzwon nazywa się „Pallotti” (waży 260 kg) i dzwoni o godz. 6⁰⁰ rano, przypominając, że pierwsza Msza święta w naszym kościele jest już o godz. 6³⁰. Średni dzwon nosi imię „Józef” (waży 560 kg) i codziennie o 17³⁰ zaprasza wszystkich na wieczorną Mszę świętą. Jako, że św. Józef jest patronem dobrej śmierci – średni dzwon jest uruchamiany podczas pogrzebów. Największy dzwon, to „Maryja” (waży 960 kg). Słyszymy go zawsze w środku dnia. W samo południe przypomina nam o tym, że Bóg stał się człowiekiem.

LITURGIA: I TYDZIEŃ PSAŁTERZA | Niedziela Iz 66, 18-21; Ps 117; Hbr 12, 5-7.11-13; Łk 13, 22-30 | Poniedziałek, św. Józefa Kalasantego 1 Tes 1, 1-5.8b-10; Ps 149; Mt 23, 13-22 | Wtorek, Matki Bożej Częstochowskiej Prz 8, 22-35 lub Iz 2, 2-5; Ps 48; Ga 4, 4-7; J 2, 1-11 | Środa, św. Moniki 1 Tes 2, 9-13; Ps 139; Mt 23, 27-32 | Czwartek, św. Augustyna 1 Tes 3, 7-13; Ps 90; Mt 24, 42-51 | Piątek, Męczeństwo św. Jana Chrzciela Jr 1, 17-19; Ps 71; Mk 6, 17-29 | Sobota 1 Tes 4, 9-11; Ps 98; Mt 25, 14-30 | 22. Niedziela Zwykła Syr 3, 17-18.20.28-29; Ps 68; Hbr 12, 18-19.22-24a; Łk 14, 1.7-14

Kontakt: ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, mojaparafial@gmail.com, mojaparafial24.pl **Redakcja:** Jadwiga Kulik, Elżbieta Dębała, Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC

Moja Parafia